

# Marek Żmigrodzki, Wojciech Sokół

---

## Partie polityczne w mechanizmach demokracji parlamentarnej

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 4, 99-108

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

A N N A L E S  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. IV

SECTIO K

1997

---

Zakład Systemów Politycznych Wydziału Politologii UMCS

WOJCIECH SOKÓŁ, MAREK ŻMIGRODZKI

*Partie polityczne w mechanizmach  
demokracji parlamentarnej*

---

The Role of Political Parties in the Mechanisms of Parliamentary Democracy

PARTIE POLITYCZNE W DEMOKRACJI

Nie zajmując się w tym miejscu wielością definicji demokracji, przyjmujemy, że system polityczny jest demokratyczny o tyle, o ile główne gremia podejmujące decyzje powoływane są w wyniku okresowo odbywających się wyborów, z wolnym dostępem kandydatów, cała zaś dorosła ludność ma prawo głosu. Tak zdefiniowane pojęcie demokracji uwzględnia dwa wymiary – kontestację (czyli konkurencję, opozycję) i uczestnictwo (jaka część społeczeństwa bierze udział w życiu politycznym) – które Dahl uważa za zasadnicze dla swej „demokracji realistycznej”, czyli *poliarchii*.<sup>1</sup> Podstawowe zasady i gwarancje instytucjonalne tego systemu sprowadzają się w zasadzie do realizacji powyższych dwóch wymiarów. Samo np. uczestnictwo polityczne, bez możliwości opozycji, negowałoby założenia tego systemu.

W obydwu wymiarach na pierwszym planie widoczne są partie polityczne. Uważa się nawet, że współczesne systemy demokratyczne oparte są na rządach partii. Zdaniem R. Katza, rządy partii (*party government*) są synonimem demokracji reprezentacyjnej, ponieważ wyłonienie się konkurencyjnego systemu partyjnego jest warunkiem demokratycznych wyborów. Idea rządów partii oznacza więc, że<sup>2</sup>:

---

<sup>1</sup> R. A. Dahl, *Polyarchy. Participation and Opposition*, New Haven, Yale University Press 1971, s. 4-9.

<sup>2</sup> R. Katz, *Party Government: European and American Experiences*, vol. 2, Berlin 1987, s. 12.

a) w ramach wspólnoty politycznej istnieje rywalizacyjny system partyjny, co jest konsekwencją zasady dopuszczającej swobodę tworzenia partii politycznych. Ten rywalizacyjny model systemu wynika z wartości demokracji liberalnej a także ją determinuje;

b) rywalizacyjny system partyjny instytucjonalizuje wolność politycznego wyboru dokonywanego w ramach społeczeństwa oraz prawo opozycji do proponowania alternatywnych rozwiązań;

c) efektem rywalizacji partii jest to, że wygrywająca przejmuje całkowitą kontrolę nad procesem rządzenia (niekiedy w koalicji, choć idea rządów partii kładzie nacisk na formowanie rządów jednopartyjnych);

d) w ten sposób wyłoniona władza państwowa posiada demokratyczną legitymację, partia bowiem realizuje w praktyce wolę suwerena wyrażoną w akcie wyborczym;

e) władza państwowa odpowiedzialna jest przed społeczeństwem, gdyż została powierzona jednostkom zorganizowanym w partii zawdzięczające swoją pozycję wyborczej aprobacie;

f) istnieje grupa polityków lojalnych wobec partii i odpowiedzialnych przed elektoratem, która zajmuje szczególną rolę w procesie społeczno-politycznych przetargów i negocjacji.

Według R. Katza, wprawdzie niektóre funkcje przypisywane partiom mogą być realizowane przez inne podmioty polityki, to jednak tylko partie mogą sprawować legitymizowaną władzę państwową. Mogą pojawiać się wprawdzie inne instytucjonalne przesłanki realizacji zasady suwerenności narodu ograniczające rządy partii, np. mechanizmy demokracji bezpośredniej czy system korporacyjny, to jednak pomimo tych modyfikacji w demokracjach europejskich dominuje „partyjny” styl uprawiania polityki.

Na rolę partii (funkcjonowanie rządów partii) w systemie demokratycznym, poza samą zasadą reżimu politycznego, wpływ mają inne kryteria podziałów systemów np. zasada budowy aparatu państwowego.

W tym kontekście zwraca się uwagę na charakter legislatywy, a także na tzw. formę rządów, wśród których wymienia się: model parlamentarno-gabinetowy, model prezydencki, model półprezydencki, model komitetowy.

Mówiąc o charakterze legislatywy, mamy na myśli różnice pomiędzy jedno- oraz dwuizbowymi parlamentami w oddziaływaniu na rządy partii. Generalnie uważa się, że parlamenty jednoizbowe bardziej sprzyjają stworzeniu rządów partii niż te drugie. Hipoteza ta opiera się na założeniu, że w przypadku istnienia izby wyższej mogą w niej dominować pozapartyjne interesy wynikające np. (w federalizmie) z reprezentowania w niej części składowych terytorium państwa. Jeżeli uprawnienia drugiej (wyższej) izby są mało znaczące, to wówczas nie zakłóca to mechanizmu rządów partii. Jeżeli nato-

miast, są one znaczne i partie są pozbawione wpływu na kreowanie jej składu, wówczas może to sprzyjać osłabieniu rządów partii.

Porównując formy rządów, w których współcześnie próbuje się realizować wzory demokracji liberalnej, zauważamy w interesującym nas aspekcie, że:

a) **modele parlamentarno-gabinetowe** opierają się na zasadzie współzależności i współdziałania rządu i parlamentu; wybieralna głowa państwa zwykle posiada legitymację parlamentu (a tym samym tworzących go partii) a nie narodu; premierem zostaje lider zwycięskiej partii (która tworzy rząd jednopartyjny) lub polityk wyłoniony w wyniku przetargów koalicyjnych. W obu przypadkach formuła rządów partii jest faktem politycznym, aczkolwiek jest silniej zakorzeniona w formule rządów jednopartyjnych;

b) **modele prezydenckie**, zwłaszcza w wersji amerykańskiej, realizują zasadę separacji rządu i parlamentu przez strukturalne i kompetencyjne oddzielenie od siebie tych organów; szczególna pozycja prezydenta jako głowy państwa i szefa rządu, posiadającego w dodatku legitymację wyborczą uzyskaną bezpośrednio od narodu, przynajmniej formalnie osłabia rządy partii. Partie polityczne są jednak pomocnym instrumentem dla prezydenta w rywalizacji wyborczej oraz w zapewnieniu rządowi (poprzez posiadanie np. w Kongresie większości) realizacji jego linii politycznej w parlamencie;

c) **modele półprezydenckie** (np. we Francji i Finlandii) charakteryzują się dualizmem egzekutywy, który w sprzyjających warunkach może przekształcić się w dominację prezydenta, legitymizowanego także przez naród. Rządy partii uwidaczniają się w przypadku dominacji w parlamencie ugrupowań opozycyjnych wobec prezydenta (tzw. *cohabitation*) i osłabiającym jego pozycję lub też odwrotnie – w przypadku znaczącej pozycji tzw. partii prezydenckiej.

d) **model konwentu** (rządów zgromadzenia) opiera się na zasadzie podporządkowania rządu parlamentowi, przy czym rząd jest traktowany jako szczególnego rodzaju komisja parlamentu do spraw wykonywania jego uchwał; takie relacje sprzyjają rządowi partii, chociaż ta idea może być modyfikowana przez rządy koalicyjne oparte na systemie kooperacji międzypartyjnej.

Należałoby także uwzględnić wiele czynników pozakonstytucyjnych, np. osobowość przywódców, styl sprawowania władzy, układ sił politycznych itp., sprawiających, że w ramach tej samej konstytucji mogą pojawiać się odmienne praktyki ustrojowe, w tym także determinujące miejsce i rolę partii politycznych w demokratycznym systemie politycznym.

## GRY KOALICYJNE W PARLAMENCIE

## POZYCJA PARTII W PARLAMENCIE

W wyniku wyborów tworzy się polityczny obraz parlamentu, na który składają się frakcje powoływane przez poszczególne partie (kluby parlamentarne, poselskie) o różnych potencjałach. Opisuując partie polityczne w wyborach i w parlamencie, stosuje się często znaną już koncepcję partii relewantnych Sartoriego oraz indeks efektywnej liczby partii. W celu zmierzenia stanu posiadania największej partii w parlamencie w stosunku do liczby partii w nim reprezentowanych został stworzony przez L. Mayera – indeks agregacji ( $I_a$ ).

$$I_a = \frac{\text{procent miejsc kontrolowanych przez największą partię}}{\text{liczba partii w parlamencie}}$$

Chcąc wyznaczyć indeks agregacji w dłuższym okresie czasu, w obu przypadkach określamy wartość przeciętną.<sup>3</sup> Wyższy wskaźnik indeksu znamionuje system partyjny o wysokiej spójności oraz stabilności (stabilniejsze gabinety).<sup>4</sup> Występuje negatywna korelacja między poziomem indeksu agregacji a poziomem niestabilności gabinetów.

Najogólniej system demokracji parlamentarnej można scharakteryzować jako ustrój, który w swej istocie polega na kreowaniu przez obywateli partyjnych ekip rządowych w kolejnych wyborach parlamentarnych. W praktyce jednak tylko system dwupartyjny jest najbardziej funkcjonalny do modelowych założeń demokracji parlamentarnej, obydwie bowiem stronnictwa mają realną szansę dojścia do władzy i w zależności od wyniku wyborów utworzenia rządu większościowego lub pozostawania w opozycji. W sytuacji kiedy powoływane są gabinety mniejszości lub powstają różne koalicje w okresie parlamentarnej kadencji – znika bezpośredni związek między aktem wyborczym a składem ekip rządzących. Jak obliczano, w około trzydziestu procentach przypadków powoływane są gabinety mniejszościowe, formowane niekoniecznie przez te partie, które cieszą się największym poparciem wyborców.<sup>5</sup> Znacznie więcej niż poło-

<sup>3</sup> L. C. Mayer, *A Note on the Aggregation of Party Systems*, [w:] *Western European Party Systems*, (ed.) N. Merkl, New York, 1980, s. 335–347.

<sup>4</sup> Mayer, badając funkcjonowanie parlamentów w latach 1960–1974 określił poziom indeksów dla niektórych krajów Europy Zachodniej. W Wielkiej Brytanii wyniósł on 18,00 (przeciętna liczba partii – 3, a przeciętny udział partii największej w dystrybucji miejsc parlamentarnych – 54,0%), w Austrii 16,80 (odpowiednio – 3,0 oraz 50,4%), a w RFN 15,80 (odpowiednio – 3,0 oraz 47,6%). W Danii wartość indeksu osiągnęła poziom 5,27; we Włoszech – 4,40; w Finlandii 3,37; w Holandii 2,84; *ibidem*.

<sup>5</sup> Por.: W. Herman, J. Pope, *Minority Governments in Western Democracies*, „British Journal of Political Science” 1973, nr 3, s. 239–260.

wę wszystkich rządów tworzą większościowe i mniejszościowe koalicje, których skład może być różny przy tych samych wynikach wyborów. Często jest zaskoczeniem dla wyborców, gdyż partie, które popierali, dokonują nieoczekiwanych zwrotów programowych i koalicyjnych.

Koalicje parlamentarne, które mają na celu sformowanie rządu, tworzone są w sytuacjach określonych przez następujące okoliczności:

a) wolną grę sił, w której konkurencyjne stronnictwa starają się uzyskać maksymalny dostęp do władzy, lecz nie są w stanie sprawować jej samodzielnie;

b) rozproszenie sił wyrażające się tym, że żadnej z partii bądź żadnemu z ewentualnych przedwyborczych sojuszy nie udaje się osiągnąć bezwzględnej przewagi;

c) polaryzację sił w parlamencie na tle wspólnych dążeń jednych partii do zorganizowania większościowego bloku w celu pokonania innych we współzawodnictwie o władzę.

W typowych warunkach proces tworzenia zwycięskiej koalicji obejmuje: a) poszukiwanie przez główne stronnictwa naturalnych sojuszników do wspólnego zblokowania parlamentarnej większości; b) porozumienie naturalnych sojuszników, c) sformowanie przez nich koalicyjnego gabinetu z uzgodnioną obsadą stanowisk i programem działania.<sup>6</sup>

#### KONCEPCJE TEORETYCZNE GIER KOALICYJNYCH

W literaturze przedmiotu funkcjonują różne modele eksplanacyjne gier koalicyjnych. Efektowne rozwiązania proponują np. teorie gier.<sup>7</sup> Wśród koncepcji teoretycznych wyjaśniających proces tworzenia koalicji warto naszym zdaniem zwrócić uwagę na: teorie koalicji minimalnie zwycięskich i teorie koalicji maksymalnie zwartych.

**1. Teorie koalicji minimalnie zwycięskich** były najwcześniejszymi teoriami budowy koalicji. Opierały się na założeniu, iż zasadniczym motywem dzia-

<sup>6</sup> Por.: Z. Kiełmiński, *Koalicje rządzące w systemie parlamentarnym*, Warszawa 1984, s. 65–66.

<sup>7</sup> Zdaniem Z. J. Pietrasia sformułowano dotychczas cztery najważniejsze rozwiązania gier koalicyjnych: *genetyczne*, tj. kładące nacisk na wydarzenia prowadzące do powstania ugrupowania, *elementarne*, tj. koncentrujące się na strategiach poszczególnych graczy wchodzących w skład koalicji, *strukturalne*, tj. ustalające minimalną wielkość koalicji minimalnie wygrywającej (teorie koalicji minimalnie zwycięskich), oraz *funkcjonalne*, tzn. zajmujące się przede wszystkim możliwościami ugrupowań w stosunku do stabilnej rzeczywistości. Zob.: Z. J. Pietraś, *Teoria decyzji politycznych*, Lublin 1990, s. 118.

łania polityków jest chęć zdobycia stanowisk publicznych i stanowi to cel sam w sobie. Próbowano więc snuć przewidywania co do konfiguracji koalicji, biorąc pod uwagę relatywny rozmiar ewentualnych partnerów. W ten sposób narodziła się powyższa koncepcja. Koalicja jest zwycięska w tym sensie, iż partie ją tworzące kontrolują większość miejsc w parlamencie, a minimalna gdyż w jej składzie nie znajduje się partia (czy partie), która nie jest konieczna dla osiągnięcia tej większości. Koncepcje te były przedmiotem teoretycznych eksploracji zwolenników teorii gier, których prekursorami na tym gruncie byli J. von Neumann i O. Morgenstern.<sup>8</sup>

Wymienieni autorzy zaproponowali, by ogólne prawidłowości formowania koalicji rządowych w parlamencie wyrazić w opisie prostej gry z dowolną, lecz stałą liczbą aktorów. Najogólniejszym celem koalicji jest stworzenie najsilniejszego ugrupowania graczy, zdobycie całej dodatkowej użyteczności i dokonanie jej podziału między członkami zwycięskiej koalicji.<sup>9</sup> Powodzenie w grze zależy od gotowości do zadowolenia się częścią nagrody, bo kto zmierza do zagarnięcia zbyt wielkiego łupu, sam ogranicza swoje szanse i skazuje się na porażkę. Aktorzy nie chcą jednak dzielić owoców zwycięstwa na więcej udziałów niż to jest konieczne, z uwagi na warunki, w jakich toczy się gra. W normalnych warunkach dla uzyskania sukcesu potrzebna jest bezwzględna przewaga w parlamencie, którą można osiągnąć w różnych wariantach koalicji. Wiadomo przy tym, że wartość zwycięskiej koalicji dla jej uczestników wcale nie wzrasta, gdy przybywają nowi partnerzy. Jest mniejsza, ponieważ trzeba dodatkowo rozdrabniać udziały. Najbardziej pożądane są zatem koalicje bez „zbytecznych” partnerów, niekoniecznych do ustanowienia większości. Są to koalicje z absolutną a zarazem minimalną przewagą w parlamencie (*minimal winning coalitions*).

W tzw. **teorii przetargów** N. Leiserson zwrócił uwagę na kwestię, że w procesie formowania koalicji dominują najsilniejsze stronnictwa. Jeśli zwycięska partia nie posiada absolutnej większości w parlamencie, to może je ustanowić z pomocą jednego lub dwóch sojuszników. Słabsi rywale muszą natomiast zawierać bardzo szerokie przymierza, jeśli chcą wyeliminować z gry mocniejszych konkurentów. Teoria przetargów wynika z włączenia do opisu gry założenia, że szczególnie korzystną pozycję w koalicyjnych negocjacjach muszą mieć przodujące partie, które nie potrzebują wielu sojuszników do zablokowania parlamentarnej większości. Powinny zatem dochodzić do skutku koalicje z minimalną liczbą kontrahentów niezbędnych do zorganizowania większo-

---

<sup>8</sup> J. von Neumann, O. Morgenstern, *The Theory of Games and Economic Behaviour*, New York 1944, *passim*.

<sup>9</sup> Zob. szerzej: Z. J. Pietraś, *Teoria decyzji...*, s. 117-121.

ci.<sup>10</sup> Praktyka polityczna często jednak weryfikuje założenia teorii przetargów, z uwagi najczęściej na brak skłonności silnych partii do kompromisów.

Podobnie W. Gamson i W. Riker stwierdzili, że w normalnych warunkach międzypartijnej rywalizacji najbardziej uzasadnione i pożądane są te warianty minimalnie zwycięskiej koalicji, które wiążą możliwie niewielką liczbę uczestników i zapewniają nieznaczną większość w parlamencie.<sup>11</sup>

Uważa się, że jednym z mankamentów teorii zwycięskiej koalicji jest nieuwzględnienie faktu, że nie wszystkie partie reprezentowane w parlamencie gotowe są włączyć się do koalicyjnej rozgrywki.<sup>12</sup> Wielu politologów wskazywało, iż uwzględnianie tylko kryterium rozmiaru czyni tę koncepcję mało przydatną jako sposób przewidywania rozstrzygnięć koalicyjnych.<sup>13</sup> Akceptując powyższy model, np. R. Axelrod proponował przyjąć dodatkowe założenie, iż szczególnie skuteczne są koalicje, w których dystans ideologiczny między partiami będzie relatywnie mały (np. partnerzy wywodzą się z tej samej rodziny ideologicznej).<sup>14</sup> Tego rodzaju modyfikacja nosi nazwę „minimalnie zbieżnej, zwycięskiej koalicji”.

**2. Teorie koalicji maksymalnie zwartych** przyjmują założenie, że wszystkie międzypartijne sojusze opierają się na więzi ideowej. Koalicje dochodzą do skutku właśnie dlatego, że ich uczestnicy wyznają podobną ideologię, dostrzegają zbieżność swych celów programowych, pozytywnie wartościują intencje partnerów, powołują się na tradycje wspólnych rządów itp. Z punktu widzenia tych ideowych powiązań klasyfikuje się koalicje jako lewicowe, centrowe, prawicowe, centrolewicowe, centroprawicowe. Wiadomo jednak, że występuje zawzięta rywalizacja pomiędzy stronnictwami bliskimi ideowo, chociażby dlatego, że odwołują się do podobnego elektoratu. Zatem partie muszą rozwiązać dylemat wynikający z tego, że najlepszą wprawdzie receptą na sukces wyborczy

<sup>10</sup> M. Leiserson, *Factions and Coalitions in One-Party Japan*, „American Political Science Review” 1968, vol. 62, s. 770–778.

<sup>11</sup> W. A. Gamson, *A Theory of Coalition Formation*, „American Sociological Review” 1961, vol. 26, s. 373–382.

<sup>12</sup> Por.: Kielmiński, *Koalicje rządzące...* s. 91. Argumenty przeciwko zasadzie minimalnie wygrywającej koalicji i roli graczy często zmieniających swych sojuszników przytaczali już badacze starożytni. Tukidydes napisał: „na tych, którzy podczas wojny opuszczają swych sprzymierzeńców, patrzą ich nowi przyjaciele wprawdzie chętnym okiem, gdyż mogą z nich skorzystać, jednakże nie cenią ich wysoko uważając, że zdradzili swych dawnych przyjaciół. Sprawiedliwa jest też ta ocena”. Polibiusz natomiast zauważył: „od tych, którzy nie z życzliwością i gotowością przystępują do koalicji, nie należy oczekiwać, że w chwili działania okażą się prawdziwymi sprzymierzeńcami”. Cyt. za.: Pietraś, *Teoria...*, s. 120.

<sup>13</sup> Por.: E. Browne, *Coalition Theories: A Logical and Empirical Critique*, London 1973, *passim*.

<sup>14</sup> Por.: A. Axelrod, *Conflict of Interest*, Chicago 1970, s. 165–187.



jest skuteczna rywalizacja z potencjalnymi sojusznikami, ale możliwość częściowej przynajmniej realizacji celów programowych zależy zwykle od porozumienia się z nimi. Przy ustalaniu taktyki partyjnej trzeba wypracować odpowiednią metodę rozwiązywania tej sprzeczności, a następnie metodę tę modyfikować stosownie do postępowania rywali. W praktyce sprowadza się to do wyboru, z którymi partiami bliskimi ideowo zacieśniać współpracę, z którymi zaś zaostrzać konfrontację, aby zająć ich miejsce w parlamencie. Sojusze stronnictw o podobnej orientacji ideowej zwykło się nazywać **koalicjami zamkniętymi** (*closed coalitions*).

Ogólne założenia tego typu koalicji są następujące:

a) jeśli założyć, że koalicja „wypośredkowuje” cele programowe sprzymierzających się partii, to najbardziej pożądane powinny być te warianty większościowego sojuszu, które są najbliższe ideowym preferencjom wszystkich kontrahentów;

b) żaden z wariantów większościowego przymierza o charakterze „otwartym” nie może mieć dla partnerów (rozpatrywanych łącznie a nie z osobna) wyższej wartości niż zamknięte sojusze (czyli musi mieć wartość niższą lub w najlepszym wypadku – równorzędną).

W świetle teorii zamkniętych koalicji pierwszoplanowa rola w przetargach przypada tym partiom, bez których nie można zbudować żadnej politycznie zwartej większości parlamentarnej. Okolicznością sprzyjającą wystąpieniu w takiej roli jest nie tylko stan posiadania stronnictwa (liczba mandatów), ile bardziej kierunek polityczny, który reprezentuje. Najczęściej pozycję tę zajmują partie o orientacji centrowej. Wynika z tego także konkluzja, że ryzyko formowania rządów większościowych podejmują partie niezbędne do zrealizowania każdego z możliwych wariantów zwartej koalicji.

#### OBLICZA KOALICJI PARLAMENTARNYCH

W praktyce politycznej występuje kilka typów koalicji partyjnych, będących następstwem układu sił politycznych w parlamencie:

- 1) koalicje jako wynik rozproszenia partii;
- 2) koalicje w bipolarnym układzie partii;
- 3) koalicje w warunkach dominacji jednej partii, które mogą występować w postaci: a) koalicji przeciwko partii dominującej; b) koalicji partii dominującej.

Wprawdzie prawie każda koalicja w systemie demokracji parlamentarnej jest następstwem rozproszenia sił między konkurencyjnymi partiami, jednak skala tego rozproszenia może być bardzo różna. Od typowego rozproszenia sił względnie wyrównanych trzeba odróżnić szczególne formy rywalizacji między-

partyjnej, jakie niewątpliwie występują w warunkach bipolarnego podziału lub dominacji jednego stronnictwa. Choć wiele wskazuje na to, że złoty wiek wielopartyjnego parlamentaryzmu już przeminął, to w okresie po drugiej wojnie światowej można wskazać wiele przykładów powstawania koalicji w warunkach rozproszenia sił politycznych. Dzieje parlamentaryzmu III i IV Republiki Francuskiej czy II Rzeczypospolitej (szczególnie w latach 1918–1926), to przykłady negatywnie ocenianej partiokracji. Współczesne poligony sprawdzania ogólnych teorii koalicji, to m.in. Holandia, Belgia, Finlandia, Dania. Koalicje gabinetowe w tych warunkach powstają raczej po wyborach niż w ich trakcie. Żadna z partii nie dominuje, mamy więc do czynienia z alternacją władzy. Zdobycze wyborcze poszczególnych partii wcale nie zwiększają szans znalezienia się w gabinecie. Decydują o tym negocjacje powyborcze.

Koalicje w bipolarnym układzie sił pojawiają się w warunkach dwupartyjności. Wielka Brytania to klasyczny przykład tego typu. Wyborcy decydują nie tylko o partyjnym składzie parlamentu, sile poszczególnych frakcji, lecz również o składzie rządu i jego liderze. Z podobnym mechanizmem można się spotkać także w systemach odmiennych, niż klasyczna dwupartyjność. W Norwegii i Szwecji w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pojawił się układ rywalizacji dwublokowej między partiami socjalistycznymi oraz niesocjalistycznymi. System partyjny RFN i Austrii określa się niekiedy mianem zmodyfikowanego systemu dwupartyjnego. W latach osiemdziesiątych transformacja systemu partyjnego Francji zbliżała go do układu rywalizacji dwublokowej (obecnie wzrosło znaczenie „trzeciej siły” czyli Frontu Narodowego). Systemy polityczne Hiszpanii i Grecji również ewoluują w kierunku tego modelu (rywalizacja dwóch partii lub koalicji partii).

Tworzenie koalicji w warunkach dominacji jednej partii oznacza, że należy do niej dominująca rola w procesie przetargów koalicyjnych. Doświadczenie wykazuje, że o dominacji jednego stronnictwa można mówić wówczas gdy: a) partia ta zdobywa w kilku kolejnych wyborach około czterdzieści procent (lub więcej) mandatów poselskich i; b) oddzielone jest ono od pozostałych rywali progiem o wysokości około dwudziestu procent (lub więcej). Nie są to oczywiście wskaźniki sztywne, ponieważ partia może rządzić przez dłuższy czas, wykorzystując polaryzację systemu partyjnego.

Analiza konkretnych systemów wskazuje trzy różne układy jednopartyjnej dominacji. Ugrupowanie dominujące może bowiem:

- a) rządzić samodzielnie, bo z reguły zdobywa absolutną przewagę i zmierza do przedterminowych wyborów, gdy nie udaje się takiej przewagi osiągnąć;
- b) unika dzielenia się władzą, chociaż rzadko uzyskuje bezwzględną większość, czyli ryzykuje utratę rządów, gdy rywale próbują sformować większość koalicji;

c) rzadko osiąga bezwzględną przewagę, a często dobiera sobie sojuszników do rządu, co dodatkowo dezintegruje opozycję.

Najlepszym przykładem pierwszego z wymienionych układów jest dominacja japońskiej partii liberalnodemokratycznej w okresie powojennym (od 1958 r.). Druga ze wskazanych sytuacji miała odzwierciedlenie w kilkudziesięcioletniej przewadze partii socjaldemokratycznych w Szwecji, Norwegii, trzecia – w roli włoskiej chadecji do lat osiemdziesiątych. Podobną (trzecią) sytuację wykreowały wyniki wyborów w Polsce po 19 września 1989, stawiając w powyższej roli Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej. Nie określa to jednak jeszcze tendencji na przyszłość, gdyż możliwe są zarówno dwa pozostałe warianty z partią dominującą, jak i wcześniej wymienione.

Należy zwrócić także uwagę na sojusze wymierzone przeciwko partii dominującej. Obserwując na przykład próby przeciwstawienia skandynawskim socjaldemokracjom centroprawicowych koalicji, wyprowadzono dwa ogólniejsze wnioski. Po pierwsze – wiele zdaje się przemawiać za tym, że rzeczywistą alternatywą w stosunku do dominacji jednej partii mogą być tylko większościowe sojusze o charakterze zamkniętym. Po drugie – realna możliwość zawiązania minimalnie zwycięskiego, zamkniętego przymierza przeciwko dominującemu stronnictwu, wyzwała tendencję do utrwalania się bipolarnego układu sił w parlamencie.<sup>15</sup>

#### SUMMARY

There is a widespread opinion that political parties play a significant role in the political mechanics of present-day democracies. Those who espouse the conception of the "rule of the parties" maintain that although some functions attributed to parties can be fulfilled by other political subjects, yet only parties can wield legitimized political power.

The position and role of political parties in a democratic system depends on many factors: the model of the parliamentary system (bi-cameral or uni-cameral) and the forms of government (cabinet system of parliamentary government, semi-presidential or presidential system, caucus system). An important element of the functioning of parties in the parliament are coalition games. In literature there are various explanatory models of coalition games. The most important are the theories of narrowly winning coalitions and the theories of maximally tight coalitions. In political practice there are several types of coalitions that result from the alignment of political forces in the parliament: coalitions arisen from the diffusion of forces, bipolar coalitions, coalitions with one dominant party.

---

<sup>15</sup> Kielmiński, *Koalicje...*, s. 158–159.